

# Askanas, Kazimierz

---

## Grafika Henryka Jońcy

---

Notatki Płockie 22/2-90, 46

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



## Grafika Henryka Jońcy

Urządzona w dniach 2-22 maja 1977 r., staraniem Związkowej Rady Przedsiębiorstwa Dom Technika MZRiP, indywidualna wystawa prac graficznych Henryka Jońcy zaprezentowała twórczość nieznanego dotychczas w Płocku grafika, interesującą i stojącą na zdecydowanie dobrym poziomie.

Henryk Jońca, urodzony 1.VIII.1948 r. w Potrzaskowie, województwa płockiego, wieloletni pracownik MZRiP, jest plastykiem amatorem, interesującym się malarstwem sztalugowym, grafiką i rysunkiem.

Mimo że na otwarciu wystawy zjawilo się zaledwie kilkanaście osób, okazało się, że byli to prawie wyłącznie ludzie, poważnie interesujący się plastyką, a wszystkie wypowiedzi z dużym uznaniem oceniły twórczość artysty. Różnice, istniejące między wartością poszczególnych prac, w żadnym jednak wypadku nie odmawiają rzetelnych walorów wypowiedzi graficznej.

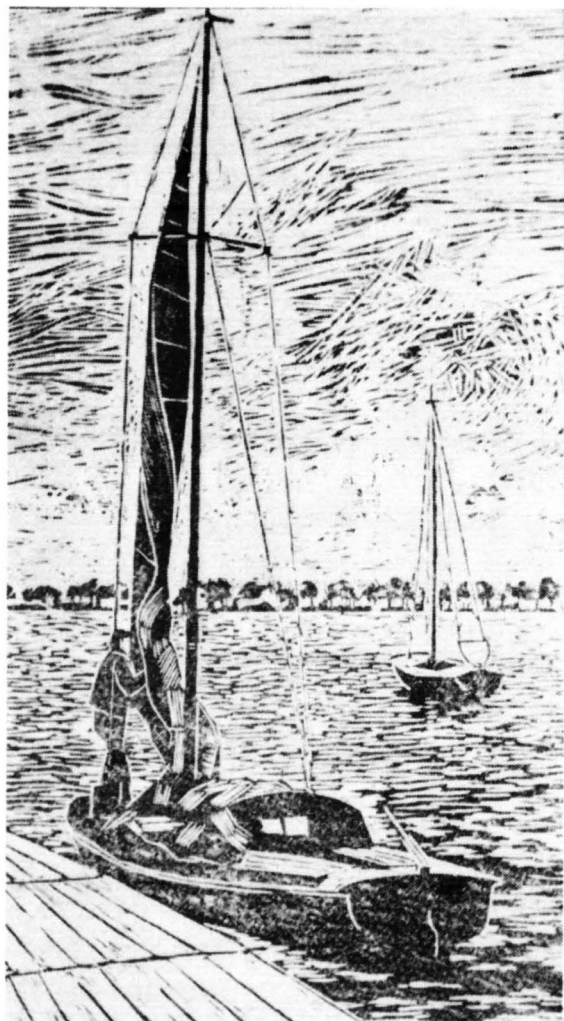
Do najlepszych należy zaliczyć grafiki o tematyce morskiej, zwłaszcza jachty, pejzaż morski i łódź rybacką. W tej właśnie grafice autor uwidocznili oryginalną, bardzo ciekawą technikę przedstawiania chmur.

Do zwracających uwagę zwiedzających charakterem wypowiedzi graficznej należy pełna wyrazu głowa kobiety; praca ta zdaje się świadczyć o zamilowaniach malarskich autora, który operował tu tak znaczną gamą waloru, że w pracy odczuwa się bardziej jednobarwne malarstwo niż grafikę.

Do słabszych kompozycji należy mniejsza w wymiarach grafika „Pomnik Broniewskiego”, w której zbyt nikle różnice walorów nadważyły w sposób niezamierzony perspektywę widoku.

Wystawę, mimo, że liczba dwudziestu wystawionych prac nie jest zbyt znaczna, należy uznać za bardzo udaną, o czym świadczyły także pozytywne wypowiedzi zwiedzających, jak również zakup niektórych spośród wystawionych prac.

Autorowi należałoby jednak życzyć wzbogacenia różnorodności jego technik graficznych. Wszystkie wystawione prace stanowią linoryty, i choć prezentują charakterem wypowiedzi technikę — od zbliżającej się do drzeworytu aż do kojarzącej się z akwatiną, wydaje się, że przejście do technik szlachetniejszych wzbogaciłoby i zindywidualizowało wyraz prac artysty.



Rzetelne walory grafiki Henryka Jońcy, zapowiadające dalszy, ciekawy rozwój jego artystycznego talentu, wywołały już obecnie zainteresowanie jego następną wystawą (malarstwo), która ma być otwarta w końcu bieżącego roku.

Należy sądzić, że obok gratulacji dla artysty i organizatorów wystawy można powinszować tym wszystkim, którzy wartościowe, a skromnie wycenione przez autora prace, zakupią do swych mieszkań.